

# Kali, Na blokach (prod. Sir Mich)

Siedzę w chacie na kanapie, palę ganję non stop  
Niby na chilloucie ale problemy jak potop  
Ej, potrzyj mi piwo, podaj mikrofon  
Prawdziwego rapu nie pomylisz jak Tymka z Young Leosią

Nawet boszo przed siebie pójdę, ale w ostrogach  
Charakter Cane Corso, oni mają psychę Yorka  
Znowu posprzątam, na bicie się nie jękam  
Już nie umiem więcej żyć bez tego co kocham

Lamusy shut the fuck up, bo rap jeszcze nie zginął  
Jak Corleone papa, spędzałem czas z rodziną  
Coś się wypaliło we mnie gdy tańczyłem w ogniu  
Kali jak dobre wino, Feniks budzi się z popiołów

W sercu miałem misję, przelałem ją na papier  
Czułem się zajebiście, jak mówili na mnie raper  
To nie tak oczywiste, co będzie dalej z nami  
Ja wielu was zawiodłem i mnie zawiedli fani

Moje serce dalej bije na blokach  
Nie potrafię zostawić tego, co kocham tak  
Niech to wiecznie gra  
A ty daj to głośniej

Moje serce dalej bije na blokach  
Nie potrafię zostawić tego, co kocham tak  
Niech to wiecznie gra  
A ty daj to głośniej

Mam cali na tacce zielone jak kiwi  
Znow palę na klatce a kitram to w willi  
Środkowe palce dla podstępnych żmii  
Je\*ać was pajace, dla mnie jesteście nieżywi

Stul ryj, Kali nie wychodzi z formy  
Uwaga mogę gryźć, bo pie\*dolę i szczepionki  
Ja i moje ziomki nie nosimy masek  
Je\*ać PiS, Nowy Ład i Covid 19

Szydzi Polsat, Kali żołnierz Q-Anon  
Chyba Nina nie rozkminia, albo ktoś to robi za nią  
Stoję z Marihuaną mi oddaną na komendzie  
Je\*ać PKP je\*ać całe Okęcie

Zrób mi przejście, zrozumiałem lekcję  
Na myśli mam chwile, gdy oddałem temu serce  
Potrafiłem ukryć na chwilę te uczucia  
Jedna miłość w rapie, tam mogę ją odszukać

Moje serce dalej bije na blokach  
Nie potrafię zostawić tego, co kocham tak  
Niech to wiecznie gra  
A ty daj to głośniej

Moje serce dalej bije na blokach  
Nie potrafię zostawić tego, co kocham tak  
Niech to wiecznie gra  
A ty daj to głośniej